**Wschód i Zachód Europy wciąż się nie rozumieją**

**Michel LOUYOT**

Francuski pisarz. Wykładał literaturę a następnie pracował jako attaché kulturalny w krajach Europy Centralnej oraz na Dalekim Wschodzie. Autor m.in. *À pas de velours : mes missions culturelles dans l'autre Europe, Petite Planète roumaine, La Japonaise de Prague, Le Voyage en Pruss.*Jest synem Luciena Louyot, Sprawiedliwego Wśród Narodów Świata.

**Czy takiej Europy pragnęli jej ojcowie założyciele? – pyta Michel LOUYOT**

Jak Węgry mogłyby zapomnieć, że traktat w Trianon ogołocił je z dwóch trzecich terytorium? Jak Czesi mogliby zapomnieć o tym, że w 1938 roku zostali oddani Hitlerowi bez sprzeciwu Francji i Anglii? Jak Polacy mogliby zapomnieć, że porzucono ich rok później i oddano dwóm potworom, które właśnie zawarły swój pakt? Rany nie zabliźniły się do końca i dziś te kraje nie znoszą napomnień ze strony tych, których uznają – zapewne zresztą niesłusznie – za popleczników eurobolszewizmu.

To właśnie odczuwa część mieszkańców Wschodu naszego kontynentu, czy nam się to podoba, czy nie. Warto zatem, byśmy bardziej zwracali uwagę na te rozbieżne punkty widzenia.

Faszyzm i nazizm były złymi duchami Zachodu. Wyjaśnia to, dlaczego nasze elity intelektualne długo miały upodobanie do komunizmu. „Ci, którzy nie myślą tak jak my, są faszystami”. To upodobanie trwa. Do jednego worka wrzuca się konserwatystów, ekstremistów, tradycjonalistów, patriotów. W ten sposób doprowadza się ich do rozpaczy.

W Europie Środkowo-Wschodniej złym duchem był komunizm. Próżnię, którą pozostawiło jego zniknięcie, wypełniły religia i patriotyzm. Patriotyzm, od którego może wiać “odór nacjonalizmu”. Ale czy naszą rolą jest wydawać ukazy, czy też każdy naród powinien znaleźć swoją drogę ku demokracji? Czy takiej Europy pragnęli jej ojcowie założyciele?

Debata jest otwarta. Czy do namysłu nad stosunkami między narodami europejskimi istnieje miejsce lepsze niż Strasburg?

**Michel Louyot**

*Fragment najnowszej książki Michela Louyot: Le parapluie bleu*, *Éditions JALON 2021*.